

Sygn. akt II Ka 481/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Lesław Dąbrowski (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Bogucka-Zielonka

SO Jacek Magdziak

Protokolant: st.sekr.sąd. Krystyna Duras

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Krzysztofa Borka

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 roku

sprawy **J. K. (1)**

oskarżonego z art.284§1 kk i inn.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Hrubieszowie

z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. akt II K 677/10

I. uchyla zaskarżony wyrok co do czynów z punktów : I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XII i XIII i w tym zakresie sprawę J. K. (1) przekazuje Sądowi Rejonowemu w Hrubieszowie do ponownego rozpoznania ;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy ;

III. wydatki postępowania odwoławczego w zakresie czynu z pkt XI ponosi Skarb Państwa.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt II Ka 481/13

UZASADNIENIE

J. K. (1) został oskarżony o to, że :

1. w dniu 20 października 2007r., w W., w powiecie (...), województwa (...), jako łowczy Koła (...) w D., po dokonaniu odstrzału humanitarnego byka łosia, rannego w kolizji drogowej z udziałem M. C., przywłaszczył tuszę tego łosia, wraz z trofeum, w ten sposób, że przekazał ją do punktu skupu dziczyzny w M., z zaleceniem uregulowania przez (...) sp. z o.o. płatności za dostarczoną zwierzynę w kwocie 480 złotych na rzecz Koła (...), natomiast trofeum umieścił w domku myśliwskim w/w K., czym działał na szkodę Skarbu Państwa – to jest o czyn z art. 284 § 1 kk;

2. w dniu 7 grudnia 2007r., w D., w powiecie (...), jako łowczy Koła (...) w D., po dokonaniu odstrzału humanitarnego samicy łosia, rannego w kolizji drogowej z udziałem A. M., przywłaszczył tuszę tego łosia, w ten sposób, że przekazał ją

do punktu skupu dziczyzny w M., z zaleceniem uregulowania przez (...) sp. z o.o. płatności za dostarczoną zwierzynę w kwocie 546 złotych na rzecz Koła (...), czym działał na szkodę Skarbu Państwa – to jest o czyn z art. 284 § 1 kk;

3. w dniu 1 kwietnia 2008r. w D., podrobił, w celu użycia za autentyczny dokument, w postaci upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego o numerze (...) w ten sposób, że oprócz wydania w dniu 1 kwietnia 2008r. dla myśliwego J. K. (2) upoważnienia o numerze 2/291/08, wypełnił dla siebie drugie upoważnienie o takim samym numerze porządkowym, które upoważniało do odstrzału dzika o wadze do 50 kg oraz dzika odyńca – to jest o czyn z art. 270 § 1 kk;

4. w dniu 30 maja 2008r., w miejscowości bliżej nieustalonej, powiatu (...), w obwodzie łowieckim nr 305, na terenie Koła (...) w D., nie będąc uprawnionym do polowania, z uwagi na brak pisemnego upoważnienia do polowania indywidualnego wszedł w posiadanie zwierzyny w postaci sarny rogacza kozła, którą zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę Skarbu Państwa, wyrządzając stratę w wysokości 2000 złotych – to jest o czyn z art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

5. w dniu 27 czerwca 2008r. w miejscowości bliżej nieustalonej, powiatu (...), na terenie obwodu łowieckiego nr 305 Koła (...) w D., posiadając upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego o nre 5/305/08 na odstrzał dzika do 50 kg oraz sarny rogacza w klasie I wieku, pozyskał oprócz tych zwierząt również sarnę rogacza w klasie II wieku, a więc zwierzynę w liczbie wyższej od upoważnienia – to jest o czyn z art. 52 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie;

6. w okresie od 27 czerwca 2008r. do 21 sierpnia 2008r., w miejscu nieustalonym, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przerobił, w celu użycia za autentyczny dokument w postaci upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego, o numerze (...) poprzez rozszerzenie zakresu gatunków przeznaczonych do pozyskania o sarnę rogacza w klasie II wieku oraz przerobił dokument w postaci książki obwodu łowieckiego nr 54, część II Koła (...), założonej w dniu 1 kwietnia 1998r., poprzez dopisanie na stronie 23, pod pozycją 5/305/08 możliwości pozyskania sarny rogacza w klasie II wieku – to jest o czyn z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

7. w dniu 27 lipca 2008r., w D., w obwodzie nr 291, na terenie Koła (...), nie będąc uprawnionym do polowania, z uwagi na brak pisemnego upoważnienia do polowania indywidualnego, wszedł w posiadanie zwierzyny w postaci lisa, którego zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę Skarbu Państwa, wyrządzając stratę w wysokości 1000 złotych - to jest o czyn z art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

8. w dniu 7 listopada 2008r., w miejscowości G. (prawidłowo G.), powiatu (...), w obwodzie łowieckim nr 29, na terenie Koła (...), nie będąc uprawnionym do polowania z uwagi na brak pisemnego upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego, wszedł w posiadanie zwierzyny w postaci dzika, o wadze do 50 kg, którego zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę Skarbu Państwa, wyrządzając stratę w wysokości 2300 złotych – to jest o czyn z art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

9. w dniu 7 listopada 2008r., w miejscowości G., w obwodzie łowieckim nr 291, po dokonaniu odstrzału humanitarnego i wejściu w posiadanie przy użyciu sztucznego światła dzika o wadze do 100 kg, przywłaszczył jego tuszę w ten sposób, że przekazał ją na użytek własny myśliwego K. K. (1), a uzyskane z tego tytułu pieniądze w kwocie 36,50 złotych polecił wpłacić na rzecz Koła (...), czym działał na szkodę Skarbu Państwa, powodując straty w wysokości 2300 złotych – to jest o czyn z art. 53 ust 5 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

10. w dniu 12 stycznia 2009r. w M., powiatu (...), w obwodzie nr 291, na terenie Koła (...) posiadając upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego nr (...) na jedną sztukę dzika o wadze do 50 kg, które zrealizował w dniu 10 stycznia 2009r., ponownie pozyskał jedną sztukę dzika, co wykazał w książce ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym pod pozycją nr 23, karta 5, przez co pozyskał zwierzynę w większej liczbie niż przewidywało upoważnienie – to jest o czyn z art. 52 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie;

11. w dniu 21 stycznia 2009r., w D., w samochodzie marki (...) nr rej (...), posiadał urządzenie przeznaczone do kłusownictwa w postaci latarki (...), emitującej sztuczne światło, zamocowanej do broni myśliwskiej typu (...) marki (...), o numerze fabrycznym 2- (...) – to jest o czyn z art. 52 pkt 1 ustawy Prawo łowieckie;

12. w okresie od 6 maja 2009r. do 21 maja 2009r. w D., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przerobił dokumentację myśliwską w postaci upoważnień do wykonywania polowania indywidualnego o numerach : (...) poprzez dopisanie, że zostało ono przedłużone do 21 października 2008r., (...) poprzez dopisanie, że zostało przedłużone do 18 listopada 2008r., (...) poprzez przerobienie daty przedłużenia z dnia 31 grudnia 2008r., na dzień 24 stycznia 2009r., (...) poprzez dopisanie, że zostało przedłużone do dnia 8 marca 2009r., a nadto przerobił książkę obwodu łowieckiego nr (...), część II Koła (...), założoną w dniu 16 maja 2005r. poprzez dopisanie do pozycji (...) na stronie 24 daty :18-11-08, wskazującej na przedłużenie upoważnienia do polowania indywidualnego oraz zmianę na „20.X.2008r” daty jego zwrotu, przerobienie w pozycji (...) na stronie 25 daty przedłużenia upoważnienia do polowania indywidualnego z 31 grudnia 2008r. na 24 stycznia 2009 oraz przerobienie w pozycji (...) na stronie 22 daty zwrotu zezwolenia z daty 10 lipca 2009r. na dzień 10 sierpnia 2008r.; dopisanie do pozycji (...) na stronie 26 w pozycji (...), że upoważnienie jest przedłużone do dnia 8 marca 2009r. – to jest o czyn z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

13. w dniu 4 września 2009r. w D., bez wymaganego zezwolenia posiadał 3 sztuki amunicji myśliwskiej do broni gładko lufowej kaliber 16 mm – to jest o czyn z art. 263 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013r., sygn. akt II K 677/10 Sąd Rejonowy

W H. oskarżonego J. K. (1) uznał za winnego dokonania czynów z pkt I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XII i XIII, wyczerpujących : w pkt I i II dyspozycję art.284 § 1 kk, w pkt III dyspozycję art. 270 § 1 kk, w pkt IV, VII i VIII dyspozycję art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, w pkt V, i X dyspozycję art. 52 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie, w pkt VI i XII dyspozycję art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, w pkt IX dyspozycję art. 53 pkt 5 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, w pkt XIII dyspozycję art. 263 § 2 kk i za czyny z pkt I i II na podst. art. 284 § 1 kk wymierzył po 8 miesięcy pozbawienia wolności, za czyny z pkt III, VI i XII na podst. art. 270 § 1 kk wymierzył po jednym roku pozbawienia wolności, za czyny z pkt IV, VII i VIII na podst. art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył po jednym roku pozbawienia wolności, za czyny z pkt V i X na podst. art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie wymierzył po jednym roku pozbawienia wolności, za czyn z pkt IX na podst. art. 53 ust 5 w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył jeden rok pozbawienia wolności i za czyn z pkt XIII na podst. art. 263 § 2 kk wymierzył jeden rok pozbawienia wolności;

na zasadzie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk, biorąc za podstawę wymierzone kary pozbawienia wolności, jako karę łączną orzekł 2 lata pozbawienia wolności, której wykonanie na podst. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby; na podst. art. 72 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Wojewodę L. 5300 złotych, w terminie 8 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku; zwolnił go od poniesienia kosztów sądowych; uniewinnił oskarżonego od dokonania czynu z pkt XI i w tym zakresie koszty „postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa”.

Apelacje od tego wyroku wnieśli Prokurator Rejonowy w Lublinie oraz przybrany przez oskarżonego obrońca.

Prokurator zaskarżył wydany wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając :

1/ obrażę prawa materialnego w postaci przepisu art. 46 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 72 § 2 kk, w sytuacji, kiedy wobec złożenia wniosku przez Wojewodę L. o naprawienie szkody orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na podst. art. 46 § 1 kk było obligatoryjne;

2/ obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 72 § 2 kk poprzez przyjęcie odpowiedzialności oskarżonego za szkodę do kwoty 5300 złotych, w sytuacji, gdy rzeczywista szkoda poniesiona przez Skarb Państwa wyniosła 37 600 złotych;

3/ obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 366 kpk i art. 410 kpk, poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, nie zbadanie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, wadliwą i jednostronną ocenę dowodów oraz nieprzeprowadzenie wszystkich, koniecznych do wyjaśnienia okoliczności sprawy czynności dowodowych, co spowodowało niesłuszne uniewinnienie oskarżonego od dokonania czynu zarzucanego w pkt XI;

4/ obrazę przepisów postępowania w postaci art. 413 pkt 5 kpk, poprzez nie przypisanie stosownej numeracji poszczególnym rozstrzygnięciom zawartym w części dyspozytywnej wyroku, co uczyniło go nieczytelnym i utrudniło polemikę;

5/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, że ujawnione na rozprawie dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności nie dają podstaw do uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu z pkt XI;

6/ rażącą niewspółmierność kary, polegającą na nie orzeczeniu za czyny z pkt I, II, IV, VII, VIII i IX obok kar pobawienia wolności akcesoryjnych kar grzywn na podst. art. 33 § 2 kk;

i wnosił o :

a/ uchylenie wyroku w części co do czynu z pkt XI i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania w sądzie pierwszej instancji;

b/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nałożenie na oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązku naprawienia szkody w całości, poprzez zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwoty 37 000 złotych;

c/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez : wymierzenie za czyn z pkt I – go na podst. art. 33 § 2 kk akcesoryjnej kary grzywny w liczbie 80 stawek dziennych, za czyn z pkt II, takiej samej kary w liczbie po 90 stawek dziennych, za czyny z pkt IV, VII, VIII i IX, takich samych kar w liczbach po 60 stawek dziennych, przy ustaleniu we wszystkich przypadkach wysokości jednej stawki dziennej grzywn na kwotę po 10 złotych i orzeczenie kary łącznej grzywny w liczbie 250 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych.

Obrońca zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu :

I. Odnośnie do czynów z pkt I, II i IX :

1/ obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 15 ust. 1 ustawy Prawo łowieckie poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, kiedy uśmiercone w ramach odstrzału humanitarnego łosie oraz dzik , jako pozyskane w sposób legalny stanowią własność „zarządcy” obwodu łowieckiego, to jest koła łowieckiego, w którym jest zrzeszony oskarżony,

ewentualnie obrazę przepisu art. 28 kk poprzez nierozważenie zachowania oskarżonego w kategoriach kontratypu błędu co do okoliczności stanowiących znamię czynu zabronionego,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżony przywłaszczył tusze łosia i dzika przekazując je do punktu skupu dziczyzny z zaleceniem uregulowania należności na rzecz koła łowieckiego, w sytuacji, kiedy dowody nie dają podstaw do takich ustaleń,

3/ obrazę przepisów postępowania w postaci art. 413 § 2 pkt 1 i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez sprzeczności pomiędzy opisem czynów przypisanych, a treścią uzasadnienia, z którego nie wynika, by oskarżony wydał zalecenie wypłaty

należności za przekazane tusze na rzecz koła łowieckiego, a jedynie przez sam fakt przekazania tusz spowodował wypłatę należności na rzecz K.;

II. Odnośnie do czynów z pkt III, VII i X :

4/ obrazę przepisów postępowania w postaci art. art. 4, 5, 7, 410 i 424 § 1 kpk poprzez dowolną, fragmentaryczną i jednostronną ocenę dowodów, na niekorzyść oskarżonego – w tym przypisanie wątpliwości i niewskazanie w argumentacji (pisemnej) powodów potwierdzających wersję oskarżonego;

III. Odnośnie do czynów z pkt IV i VIII :

5/ obrazę prawa materialnego w postaci art. 53 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie w zb. z art. 278 § 1 kk poprzez przyjęcie takich kwalifikacji, w sytuacji, kiedy oskarżony spełniając warunki wskazane w przepisie art. 42 prawa łowieckiego był uprawniony do odbycia polowania,

6/ błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku (skazującego) poprzez przyjęcie, że pozyskanie sarny rogacza kozła i dzika, pomimo braku upoważnienia do polowania stanowi brak uprawnień do polowania;

IV. Odnośnie do czynów z pkt IV, V, VI, VIII i IX :

7/ obrazę prawa materialnego w postaci art. 270 § 1 kk poprzez jego zastosowanie do czynów z pkt VI i XII, w sytuacji gdy oskarżony, jako osoba uprawniona do wystawiania dokumentów w postaci upoważnień do polowania nie podlega odpowiedzialności z art. 270 § 1 kk,

8/ błąd w ustaleniach faktycznych co do czynów z pkt V i VI, a polegający na uznaniu, że oskarżony w dniu 27 czerwca 2008r. pozyskał zwierzynę w większej ilości, niż przewidywało upoważnienie, jak też, by w okresie od 27 czerwca do 21 sierpnia 2008r. miał je przerobić poprzez dopisanie możliwości pozyskania większej ilości zwierząt, w sytuacji, gdy w ramach i w czasie ważności wydanego upoważnienia, oskarżony był uprawniony do dokonania wpisu o zwiększeniu liczby zwierząt,

9/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez uznanie, że stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych w pkt IV, V, VI, VIII, XII była znaczny, w sytuacji, gdy z racji uprawnień oskarżonego, jako łowczego do wydawania upoważnień do polowań oraz sprawowania nadzoru nad wykonaniem planów łowieckich, wiedzy o ilości odstrzelonej w obwodzie zwierzyny, nieprzekroczenia tych planów, a nadto – w odniesieniu do pkt XII, dokonanie stosownych wpisów, w celach formalno porządkowych, uzasadniały ocenę skali społecznej szkodliwości w kategoriach znikomości,

10/ w odniesieniu do przerobienia upoważnień nr (...) i nr (...) obrazę przepisów postępowania w postaci art. art. 4, 5, 7, 167 i 193 § 1 kpk, poprzez uznanie sprawy za dostatecznie wyjaśnianej, odnośnie do autorstwa wpisu na upoważnieniu nr (...) oraz okoliczności powstania zapisów na upoważnieniu nr (...), które należało wyjaśnić na drodze opinii biegłego oraz przesłuchania świadka R. M. ;

V. Odnośnie do czynu z pkt XIII :

11/ obrazę przepisów postępowania w postaci art. art. 4, 5, 7, 410 i 424 § 1 kpk, poprzez dowolną, fragmentaryczną, na niekorzyść oskarżonego ocenę dowodów, przypisanie wątpliwości na niekorzyść, pominięcie i nierozważenie dowodów i okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, niewskazanie w motywach (pisemnych) wyroku powodów pominięcia tych dowodów i okoliczności.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonej części wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w sądzie pierwszej instancji.

Rozpoznając apelacje Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora, w części odnoszącej się do orzeczenia uniewinniającego oskarżonego J. K. (1) od dokonania czynu zarzuconego mu w pkt 11 jest bezzasadna, zaś w pozostałej części jest przedwczesna. Natomiast apelacja obrońcy jest zasadna, szczególnie podnosząc obrazę prawa procesowego w postaci przepisów art. 4, 5, 7 i 410 kpk oraz obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 270 § 1 kk, z tym że zasadność tejże apelacji należy odnosić wyłącznie do wniosku zmierzającego do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Oдноśnie do apelacji prokuratora.

Stawiając zaskarżonemu rozstrzygnięciu uniewinniającemu oskarżonego J. K. (1) od dokonania czynu zarzuconego mu w pkt 11 aktu oskarżenia zarzuty obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych, których efektem miałyby być braki ze sfery dowodów, pomimo literalnego brzmienia tych zarzutów prokurator w istocie nie podważa ocen dowodowych, ale oceny co do prawa, które doprowadziły sąd meriti do wydania wyroku uniewinniającego. Do takiej konstatacji uprawnia sąd ad quem treść uzasadnienia wywiezionej apelacji, w której to skarżący wyrok oskarżyciel publiczny w istocie nie wskazuje, jakich to konkretnych uchybień dopuścił się sąd pierwszej instancji podczas oceny przeprowadzanych przed sobą dowodów oraz jakie to dowody powinien był jeszcze przeprowadzić, aby niezbędny do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia co do tego czynu materiał dowodowy był kompletny, a jedynie podważa oceny oraz wnioski tego sądu co do prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego. Tak skonstruowana apelacja jest niepełna, ponieważ zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o ile miałyby być zasadny, powinien wykazywać, jakich konkretnie uchybień w zakresie wskazań wiedzy, zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd pierwszej instancji. W tym stanie, sąd odwoławczy nie może zastępować skarżącego w ewentualnym wyszukiwaniu mankamentów, w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, tudzież w zakresie jego oceniania, którymi można by było, ewentualnie obarczyć organ pierwszej instancji Inną sprawą jest natomiast to, że sąd ad quem nie bardzo takie dowody też sam widzi i w związku z tym koncentruje się na ocenie poprawności zaprezentowanego w pisemnych motywach wyroku rozumowania prawnego. W związku z tym, sąd odwoławczy zauważa, że faktycznie występują pewne mankamenty wniosku sądu meriti, nie mniej jednak stwierdza, że nie mają one wpływu na poprawność merytorycznego rozstrzygnięcia. Mianowicie, z pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, że dokonując wykładni treści przepisu art. 52 pkt 1 ustawy Prawo łowieckie Sąd Rejonowy nie dostrzegł nowelizacji tego przepisu, do której doszło w dniu 17 czerwca 2004r. Otóż, to właśnie przed tą nowelizacją posiadane narzędzia i urządzenia musiały służyć do kłusownictwa z samego ich przeznaczenia, natomiast w aktualnym stanie prawnym, brzmienie tego przepisu wskazuje na to, że ustawodawcy w tym przepisie chodzi o posiadanie jakiegokolwiek przedmiotów (narzędzia i urządzenia), jeżeli tylko są one do tego celu przeznaczone (zob. Wojciech Radecki, Prawo łowieckie – komentarz, wydanie II, Warszawa 2008r., str. 279). W ocenie sądu odwoławczego, punkt ciężkości został zatem obecnie przesunięty ze strony przedmiotowej do sfery podmiotowej konstytutywnych cech tego przestępstwa. Co oznacza, że do wydania wyroku skazującego należałoby udowodnić oskarżonemu, że pozostającą w legalnym obrocie towarowym (wskazuje na to oferta sieci E.) latarkę N. F. zamontował na własnej broni myśliwskiej, w celach sprzecznych z ustawą, - to jest po to, by polować za pomocą emitowanego przez nią sztucznego światła, co oczywiście jest zabronione i musi być traktowane, jako przejaw tzw. kłusownictwa. Przedstawiony do oceny apelacyjnej materiał dowodowy nie zawiera jednak dowodów bezpośrednio wskazujących na powyższe okoliczności, zaś odwołujący się prokurator nie wskazuje na jeszcze inne możliwe do przeprowadzenia dowody, za pomocą których teza zarzutu aktu oskarżenia mogłaby zostać w sposób niewątpliwy bezpośrednio dowiedziona. W takich okolicznościach, do dyspozycji sądu pierwszej instancji pozostawały dowody pośrednie, a więc poszlakowe. Jednakowoż, musiałyby one, w sposób wykluczający inne (konkurencyjne) hipotezy jednoznacznie wskazywać na to, że rzeczona latarka służyła (była przeznaczona) oskarżonemu J. K. (1) do kłusownictwa, zaś jego wyjaśnienia, w których wskazywał na inne jej cele (dochodzenie postrzałka) były niewiarygodne. Mogłoby do tego dojść w jednym tylko przypadku: gdyby w inkryminowanym oskarżonemu czasie montowanie urządzeń emitujących sztuczne światło na broni myśliwskiej było zabronione. Taka regulacja została jednakże wprowadzona dopiero z dniem 20 października 2010r. rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 22 września 2010r. (Dz. U. nr 186, poz. 1250). Do tego czasu, tego rodzaju czynności prawnie nie były zakazane (por. artykuł prasowy Z. M. k. 218, opinia W. L. k. 279). W takich okolicznościach, fakt posiadania broni myśliwskiej z zamontowanym sztucznym światłem, sam przez

się nie mógł jeszcze być równoznaczny z posiadaniem urządzenia przeznaczonego do kłusownictwa. Kiedy zatem oskarżyciel nie przedstawił dowodów, które podważałyby wyjaśnienia oskarżonego, że sztucznego światła nie używał do polowania, a wyłącznie do dochodzenia postrzałka, nie może obecnie kwestionować poprawności wniosku skierowanego do sądu pierwszej instancji, które doprowadziło tenże sąd do wydania rozstrzygnięcia uniewinniającego, ponieważ oceny owego sądu oraz jego wnioski są w tej mierze poprawne, tak pod względem logiki, jak i doświadczenia. Proponowany zaś przez apelację sposób wnioskowania nie uwzględnia jednoznacznej treści przepisu art. 5 § 2 kpk i nie może zostać zaakceptowany. Odnosząc się zaś, niejako na przedpolu ponownego rozpoznania sprawy, do pozostałych zarzutów apelacyjnych prokuratora - na początku do tych z punktu 1, 2 i 9 Sąd Okręgowy zauważa, że faktycznie, sąd orzekający, posilując się przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 21 czerwca 2005r. w sprawie zwierzyny bezprawnie pozyskanej (Dz. U. nr 116, poz. 981), wydanego na podstawie delegacji zawartej w przepisie art. 15 ust. 4 prawa łowieckiego, określającego wysokość ekwiwalentu za zwierzynę bezprawnie pozyskaną, a co oznacza wejście w posiadanie zwierzyny z naruszeniem reguł określonych w przepisach w/w ustawy, może orzec (a w razie złożenia wniosku jest obowiązany) o obowiązku naprawienia szkody, na podstawie art. 46 § 1 kk, z tym że, zgodnie z przepisami cyt. rozporządzenia, wojewoda jest podmiotem właściwym do pobrania ekwiwalentu, o którym mowa we wspomnianym rozporządzeniu, tylko w sytuacji bezprawnego pozyskania zwierzyny w obwodzie łowieckim polnym, natomiast w przypadku bezprawnego pozyskania zwierzyny w obwodzie łowieckim leśnym, takim podmiotem jest właściwy miejscowo nadleśniczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006r., sygn. akt III KK 327/05 – Lex nr 181401, zob. też Wojciech Radecki op. cit. str. 96 – 101). Trzeba natomiast wyrazić wątpliwość (zakładając że zarzuty z czynów z pkt 1 i 2 są trafne, a co także jest wysoce wątpliwe), czy słusznym jest domaganie się zasądzenia ekwiwalentu za opisane w tych zarzutach łosie oraz dzika, skoro ekwiwalent należy się wyłącznie w sytuacji bezprawnego pozyskania zwierzyny, zaś wspomniane zwierzęta zostały pozyskane w wyniku tzw. odstrzału humanitarnego - co nie jest przecież w apelacji kwestionowane, zaś tenże odstrzał był działaniem zgodnym z ustawą o ochronie zwierząt i jako taki był legalny. Idąc dalej, należy jeszcze zwrócić uwagę na kwalifikacje prawne czynów zarzuconych w pkt 4, 7 i 8. Chodzi mianowicie o to, czy czyny te wyczerpują również kwalifikację z art. 278 § 1 kk. Jak dotychczas bowiem, Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, co do tego, że przepisy ustawy prawo łowieckie są normą szczególną w stosunku do przestępstw przeciwko mieniu, stypizowanych w kodeksie karnym, co wyłączało kumulatywną kwalifikację z min. z przepisami art. 278 kk (tak : uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1968r., sygn. akt VI KZP 2/67 – OSNKW 1968/9/98, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1978r., sygn. akt VII KZP 24/78 – OSNKW 1978/11/124, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1982r., sygn. akt VI KZP 35/82 – OSNPG 1983/1/12). Wprawdzie, w uzasadnieniu do wyroku z dnia 17 listopada 2010r., sygn. akt II KK 272/10 (Lex nr 688675) Sąd ten nie wykluczył takiej kwalifikacji, zaś stanowisko takie znajduje także poparcie w doktrynie (zob. Wojciech Radecki op. cit., str. 293 oraz Marek Bojarski i Wojciech Radecki, Pozakodeksowe przepisy karne z komentarzem, Oficyna Wydawnicza „Profi”, Warszawa 1992r., str. 167 i nast.), tym nie mniej, kwestia ta nie jest aż tak oczywista, aby przechodzić nad nią do porządku bez stosownych rozważań. Jeżeli natomiast chodzi o zarzut z pkt 4, to należy tylko zauważyć, że warunkiem interwencji odwoławczej jest, wpływ podnoszonego uchybienia na treść wyroku, a takiego wpływu, przy tym zarzucie apelujący prokurator nie wykazał, pisząc jedynie, iż owo uchybienie utrudniło mu polemikę z motywami zaskarżonego wyroku. Stąd, zarzut ten w żadnym razie nie może być skuteczny, bowiem obowiązujące przepisy nie wymagają przypisywania poszczególnym rozstrzygnięciom stosownej numeracji, jakkolwiek prawdą jest, że ułatwia ono ewentualną logistykę apelacyjną. Oczywistym jest, w sytuacji uchylenia wydanego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, że odnoszenie się na tym etapie postępowania do zarzutu z punktu 6 petitum, jest zdecydowanie przedwczesne, tym nie mniej, sąd ad quem zauważa jednak, że czyny z pkt 1 i 2, z pkt 4, 7 i 8, z pkt 5 i 10 oraz z pkt 6 i 12 zostały popełnione w podobny sposób i za wyjątkiem czynów z pkt 6 i 12 w krótkich odstępach czasu, co nakazywało, przy wymiarze kary zastosować do nich zasady określone w przepisie art. 91 § 1 kk. Przepis art. 116 kk wyraźnie bowiem stanowi, że przepisy części ogólnej kodeksu karnego stosuje się także do innych ustaw szczególnych, przewidujących odpowiedzialność karną.

Odnosnie do apelacji obrońcy.

Niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów odwoławczych, przede wszystkim rzuca się w oczy brak samodzielności sądu meriti w ustalaniu stanowiących podstawę wydanego wyroku skazującego faktów, jak też i

w rozstrzygnięciu zagadnień prawnych. Jak to wynika bowiem z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, jego podstawę (tak faktyczną, jak i prawną) stanowi opinia biegłego z zakresu łowiectwa M. F. (1) (w uzasadnieniu omyłkowo nazywanego (...)). W rzeczywistości jest to opinia co do prawa, w której to ów biegły, dokonując samodzielnej interpretacji faktów oraz okoliczności wynikających z analizy zgromadzonej w aktach dokumentacji – głównie upoważnień do wykonywania polowania indywidualnego oraz ksiąg obwołu łowieckiego i ksiąg ewidencji pobytów myśliwych na polowaniach indywidualnych, przedstawia obowiązujące przepisy, które jego zdaniem mają zastosowanie do owych faktów oraz dokonuje ich interpretacji i wykładni, zaś sąd meriti bezkrytycznie na tychże ustaleniach i interpretacjach opiera swoje rozstrzygnięcia skazujące. Trzeba zatem jasno i wyraźnie stwierdzić, że nie jest to zabieg prawidłowy. Niezależnie bowiem od tego, czy owe interpretacje biegłego są trafne, zaś jego ustalenia prawidłowe, to do sądu orzekającego należy samodzielne rozstrzygnięcie zagadnień faktycznych oraz prawnych, zaś zasada ta ma charakter normy ustawowej (por. art. 8 kpk). Wprawdzie zgodnie z treścią przepisu art. 193 § 1 kpk, jeżeli stwierdzenie okoliczności, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego, to jednak owe wiadomości specjalne nie mogą odnosić się do sfery przepisów prawa. Interpretacja przepisów prawa wyłączona jest bowiem ze sfery zagadnień poznawanych w drodze opinii biegłych, ponieważ sąd jest zobowiązany znać przepisy obowiązującego prawa polskiego i samodzielnie dokonywać ich interpretacji, co oczywiście nie oznacza, że opinie biegłych nie mogą się okazać dowodami wydatnie ułatwiającymi wypełnianie tego zadania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1974r., sygn. akt II KR 285/72 – OSNKW 1974/4/73, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1987r., sygn. akt V KRN 474/86 – OSNPG 1988/3/29, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2005r., sygn. akt V KR 91/06 – Lex nr 164280). W sprawie niniejszej, ów biegły wyręczył niejako sąd meriti w ustaleniu winy oskarżonego w zakresie zarzuconych i w konsekwencji w takim samym kształcie przypisanych mu przestępstw, ponieważ sąd ten nie czynił już samodzielnych ustaleń, tylko wykorzystał te ustalenia, które biegły przyjął, jako założenia progowe do zbudowania swojej opinii. Tak samo sąd meriti powielił wnioski biegłego dotyczące interpretacji obowiązujących przepisów w dziedzinie łowiectwa, podczas procesu subsumpcji dokonanych ustaleń pod przepis konkretnej normy prawno karnej. Już tylko to uchybienie wystarczyłoby do uchylenia zaskarżonego wyroku w jego części skazującej, bowiem brak owej samodzielności mógł mieć, a zresztą i miał wpływ na treść wydanego wyroku. Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacyjnych, w kontekście poszczególnych czynów, Sąd Okręgowy zauważa :

Co do czynów z pkt ii 2 :

Zarzut obrazy art. 15 ust 1 ustawy Prawo łowieckie nie jest trafny, ponieważ przepis ten odnosi się do zwierzyny pozyskanej zgodnie z przepisami prawa łowieckiego. Wprawdzie przepis ten używa zwrotu „zgodnie z przepisami prawa” nie wskazując, tegoż prawa, co może sugerować również i inne akty prawne, tym nie mniej wzajemne zestawienie ustępu pierwszego i drugiego wskazuje, że ustawodawcy chodzi o przepisy prawa łowieckiego, ponieważ – jak to stwierdził Sąd Najwyższy w powołanym powyżej wyroku z dnia 9 marca 2006r., sygn. akt III KK 327/05, „bezprawne pozyskanie zwierzyny” w rozumieniu art. 15 ust 2 prawa łowieckiego jest zachowaniem polegającym na wejściu w posiadanie zwierzyny z naruszeniem reguł określonych przepisami tej ustawy. Skoro zatem rzeczony zwierzęta nie zostały pozyskane w warunkach polowania, koło łowieckie, w którym zrzeszony jest oskarżony nie mogło stać się właścicielem, jako dzierżawca tych zwierząt, szczególnie, że losie, jako zwierzęta objęte całoroczną ochroną nie stanowią zwierzyny łownej. W tym stanie, w świetle art. 2 prawa łowieckiego, jako dobro ogólnonarodowe stanowiły one własność Skarbu Państwa. Z drugiej jednak strony, z faktu, iż przedmiotowe losie nie zostały pozyskane w trybie przepisów ustawy Prawo łowieckie, nie można wyprowadzać wniosku, że tym samym zostały one pozyskane bezprawnie w rozumieniu art. 15 ust 2 tejże ustawy. Do ich uśmiercenia doszło bowiem na podstawie przepisów ustawy o ochronie zwierząt, a więc legalnie, co wyklucza zakwalifikowanie tej czynności, jako kłusownictwa. Tym samym, trafnie konstatuje sąd pierwszej instancji (a błędnie wywodzi z kolei prokurator w swojej apelacji), że nie wystąpiła sytuacja, nakazująca zasądzenie ekwiwalentu, o jakim mowa w przepisie art. 15 ust 4 ustawy Prawo łowieckie, a określonego szczegółowo przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 21 czerwca 2005r. w sprawie zwierzyny bezprawnie pozyskanej, jako swego rodzaju zryczałtowanego odszkodowania, ponieważ ów ekwiwalent, zgodnie z treścią art. 15 ust 4 prawa łowieckiego zasądza się tylko w przypadkach bezprawnego pozyskania zwierzyny łownej. Nie jest również trafny zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 28 kodeksu karnego. Błąd co do

znamion czynu zabronionego może bowiem dotyczyć wyłącznie znamion przedmiotowych. Zgodnie bowiem z nauką prawa, nie można pozostawać w błędzie co do zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy (zob. Andrzej Wąsek w Komentarzu do kodeksu karnego, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 2000r., t. I, str. 361). Nie można natomiast wykluczyć wystąpienia błędu co do prawa (art. 30 kk). Z materiału aktowego wynika, że oskarżony J. K. (1) mógł nie zdawać sobie sprawy z tego, że jego zachowanie, polegające na zabranii uśmierconych łosi i przekazaniu ich do punktu skupu dziczyzny było sprzeczne z obowiązującym wówczas prawem, a nieświadomość bezprawności zachodzi właśnie wtedy, kiedy sprawca nie wie (nie ma świadomości, że jego czyn jest sprzeczny z jakąkolwiek dziedziną prawa (zob. Andrzej Wąsek, op. cit. str. 373). Z zeznań Prezesa Koła (...) R. M. oraz z zeznań Łowczego Związku (...) w Z. H. S. wynika, że w inkryminowanym oskarżonemu czasie procedura postępowania ze zwierzyną leśną powypadkową nie była jasna i budziła szereg wątpliwości prawnych i praktycznych. Znamienne w tym przedmiocie są zeznania R. M., który stwierdził, że oskarżony J. K. (1) pytał go o sposób postępowania „co ma z tym łosiem zrobić”. Przyznał, że w związku z tym zasięgał telefonicznie informacji u Nadleśniczego Nadleśnictwa M., jednakże ten stwierdził, że jego ta sprawa nie interesuje, dzwonił również do Wójta Gminy D., który powiedziała „aby załatwić tę sprawę”. Telefonował też do pełniącego funkcję łowczego w (...) Związku (...) w Z. H. S., który odpowiedział, że nie wie jak postąpić. Podobnej odpowiedzi udzielił mu także Dyrektor Wydziału Ochrony (...) Urzędu Wojewódzkiego w L.. W istocie żadna z pytanych osób nie udzieliła wiążących informacji (k. 248). Te zeznania potwierdza H. S. (k. 2225). Biorący udział w interwencji funkcjonariusz Policji S. W. przyznał, że oskarżony informował go o tym, że zamierza dobić zwierzę zdać do punktu skupu zwierzyny łownej w Z., zaś on po porozumieniu z Dyżurnym K. nie oponował tym zamierzeniom (k. 264V). Wprawdzie ze złożonych już po tym fakcie zeznań owego dyżurnego komendy J. J. (1) wynika, że przekazywanie padłego łosia do punktu skupu oraz pobieranie za to pieniędzy nie było zgodne z prawem, ponieważ zwierzęta takie powinny być zostać poddane utylizacji (k. 788), tym nie mniej, kserokopie protokołów sporządzone na powyższe okoliczności wskazują, że oskarżony mógł tego nie wiedzieć, ponieważ faktu przekazania zwierząt do punktu skupu nie ukrywał (k. 209, 210). Kwestie te zupełnie umknęły optyce sądu pierwszej instancji, a przecież miały one podstawowe znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonego, ponieważ stwierdzenie błędu co do prawa wykluczało uznanie tych czynów za przestępne, zaś w razie błędu nieusprawiedliwionego dawało podstawę do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Już z punktu widzenia logiki oraz doświadczenia życiowego rozumowanie oskarżonego nie wydaje się być nieprawidłowe, bowiem powinno zostać uznane za sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i nosić znamiona marnotrawstwa oddawanie świeżego przecież mięsa dziczyzny utylizacji i finansowe obciążanie jeszcze tą czynnością Skarbu Państwa (por. opinię biegłego M. F. (1) k. 842). Argumentacja ta, jeśli nawet nie powinna mieć wpływu na istotę zarzuconych oskarżonemu przestępstw, to nie mogła przecież pozostać bez znaczenia podczas oceny stopnia społecznej szkodliwości tych czynów - włącznie z oceną ich znikomości (zob. art. 1 § 2 kk w zw. z art. 115 § 2 kk).

Co do czynów z pkt 3, 6 i 12:

Poza wspomnianym na wstępie popełnionym przez sąd meriti uchybieniem, w postaci braku samodzielnych ustaleń, odnośnie do przedstawionych w tych zarzutach faktów, należy wskazać na inne, poważniejsze jeszcze uchybienie, w postaci możliwość dokonania obrazy prawa materialnego w postaci art. 270 § 1 kk. Mianowicie, jak to wynika z treści zaskarżonego wyroku, sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego J. K. (1) za winnego czynu zarzuconego mu w pkt 3, w postaci podrobienia, zaś w pkt 6 i 12 za winnego przerobienia dokumentów, przez siebie wystawionych. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że J. K. (1) poprawki oraz dopiski, noszące wg. zarzutu aktu oskarżenia znamiona podrobienia oraz przerobienia czynił w treści upoważnień do polowania indywidualnego, które sam wystawiał oraz w zapisach poczynionych w książce obwodu łowieckiego, które również kreślił osobiście. Otóż, według utrwalonej już w orzecznictwie sądowym wykładni czynności czasownikowych przepisu art. 270 § 1 kk, w postaci podrobienia oraz przerobienia dokumentu, **podrobienie** występuje wówczas, kiedy podrobiony dokument nie pochodzi od osoby w imieniu, której został sporządzony, zaś **przerobienie** zachodzi wówczas, gdy osoba nieupoważniona, a więc nie będąca wystawcą dokumentu zmienia jego treść na inną od autentycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2000r., III KKN 233/98 – Lex nr 51125, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2002r., IV KKN 421/98 – Lex nr 53338, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2003r., III KKN 165/01 – Lex nr 77003, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011r., IV KK 373/10 – Lex nr 688706, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2013r., V KK 97/12 – Lex nr 1277820). W tym kontekście, J. K. (1) nie może być sprawcą zarzuconych mu w pkt 3,

6 i 12 przestępstw z art. 270 § 1 kk, zakładając oczywiście, że to on jest autorem inkryminowanych mu poprawek oraz dopisań. Ponad to, odnośnie do czynu z pkt 3 sąd a quo nie rozważył należycie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka J. K. (2), z których wynikało, że „zdublowanie” upoważnień na polowanie indywidualne nr (...) było efektem zwykłej omyłki, której to, w świetle opinii biegłego M. F. (1), w której stwierdzał szereg omyłek w numeracji poszczególnych zapisów w upoważnieniach do polowań indywidualnych oraz w książkach ewidencyjnych obwodu łowieckiego całkowicie nie można było wykluczać (por. k. 831 – 833).

Co do czynu z pkt 4, 5, 8 i 10 :

Nie ma racji skarżący obrońca, o ile wywodzi, że dyspozycja przepisu art. 53 pkt 4 prawa łowieckiego za „brak uprawnień do polowania” uznaje wyłącznie uprawnienia, o jakich mowa w przepisach art. 42 tejże ustawy. W wyroku z dnia 9 listopada 2010r., sygn. akt WA 31/10, Sąd Najwyższy stwierdził bowiem min., że za karalne w rozumieniu art. 53 pkt 4 ustawy Prawo łowieckie należy uznawać również polowanie indywidualne bez wymienionego w przepisie art. 42 ust. 8 cyt. ustawy pisemnego upoważnienia dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego i to nawet w sytuacji posiadania uprawnień podstawowych, selekcyjnych, czy też sokolniczych (por. OSNKW 2011/1/6), zaś sąd Okręgowy powyższe stanowisko podziela. Niezależnie jednak od tego musiało dojść do uchylenia tej części zaskarżonego wyroku, w zakresie w/w czynów, a to wobec braku samodzielności sądu pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę skazania i oparcia go wyłącznie na ustaleniach biegłego M. F. (1), które to ustalenia miejscami są dowolne i nie uwzględniają wyjaśnień oskarżonego oraz zeznających na jego korzyść świadków.

Co do czynu z pkt 7 i 9 :

Na okoliczność tych czynów, aktualna jest również argumentacja wskazana przez sąd ad quem, w odniesieniu do czynów z pkt 1 i 2. Dodatkowo należy jeszcze dodać, że zasadne są także zarzuty apelacji, o ile podnosi ona brak obiektywnej oceny dowodów, poprzez nierozważenie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego. Między innymi, świadkowie Z. W. (1) (K. 257) oraz R. M. (K. 247) potwierdzili wyjaśnienia oskarżonego co do okoliczności humanitarnego uśmiercenia zarzuconych oskarżonemu w pkt 7 lisa oraz w pkt 9 dzika i wskazali, że zastosowane przez niego procedury nie odbiegały od dotychczasowej praktyki. Innymi słowy, akceptowali jego zachowanie nie dopatrując się w nim nieprawidłowości. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wypowiedzi te obdarzył walorem wiarygodności. To jego postąpienie pozostaje w sprzeczności z wydanym w tym zakresie wyrokiem skazującym.

Co do czynu z pkt 13:

Sąd Okręgowy podniesione, na okoliczność tego czynu zarzuty apelacyjne podziela w całości. W szczególności, sąd ad quem zgadza się z tym, że do skazania J. K. (1) za ten czyn doszło bez należytego wyjaśnienia koniecznych do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia okoliczności. Przede wszystkim, sąd meriti nie wyjaśnił w sposób niewątpliwy tego, dlaczego w czasie przeprowadzonego u oskarżonego przeszukania nie doszło do prawidłowego opisanego zatrzymanej amunicji i pominięcia aż trzech naboju kaliber 16 mm. Z zeznań funkcjonariusza A. K. (1) wynika, że to on sporządzał opis zatrzymanych rzeczy pod dyktando pozostałych funkcjonariuszy (k. 442 – 443, k. 2280). Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że asortyment zatrzymywanych przedmiotów dyktował do zapisania funkcjonariusz M. G. (k. 2271). Jednakże zeznania tego ostatniego były nieprecyzyjne i ogólnikowe (k. 2267 – 2268). Nie da się na podstawie tych wypowiedzi ustalić powodów omyłki, szczególnie, że z zeznań M. Z. wynika, że naboje kalibru 12 mm i kalibru 16 mm różnią się między sobą (k. 2268). Następną, nie mniej istotną kwestią jest brak wykluczenia możliwości, nawet przypadkowej (nie zamierzonej) zamiany przedmiotowej amunicji w trakcie jej przechowywania w pomieszczeniach Komendy Policji. Mianowicie, z końcowej części protokołu przeszukania wynika, że przedmiotową amunicję zabrał A. K. (1) (k. 443). Ten zaś zeznał, że po powrocie do K. przekazał te przedmioty Naczelnikowi Wydziału E. B., która umieściła je w swoim gabinecie, w szafie pancernej (k. 2280). Wyżej wymieniona potwierdziła powyższe i oświadczyła, że w tym samym czasie były przeprowadzane czynności przeszukania w dwóch różnych miejscach i te przedmioty były jej przekazywane. Z jej zeznań nie wynika, czy przeszukania te dotyczyły tego samego postępowania, czy też innego, a jeżeli tak, to czy w tym drugim postępowaniu także była zabezpieczana amunicja myśliwska, która mogła ulec przemieszaniu. Ponadto, wymagała wyjaśnienia data sporządzenia metryczki, której kserokopia znajduje się

na karcie 2336. Dotyczy ona min. 3 sztuk amunicji śrutowej kaliber 16/70. Metryczka ta nosi datę nagłówkową 04.09.2009r. i jest podpisana przez asp. A. K. (1). W świetle notatki urzędowej, sporządzonej przez asp szt. M. Z., z której wynika, że dopiero w dniu 5 września 2009r. doszło do ujawnienia naboju o kalibrze 16 mm (k. 461) umieszczenie na metryczce daty 4 września 2009r. jest niezrozumiałe, ponieważ oznacza, że już w tej dacie (4.09.2009r.) A. K. (1) musiał wiedzieć o amunicji 16 mm. Ową wątpliwość potęguje jeszcze zapis o sfotografowaniu tej amunicji, zaś fotografie noszą datę 7 września 2009r. (k. 467, 468). Powyższe okoliczności budzą wątpliwości, co do rzetelności działania funkcjonariuszy dokonujących przeszukania i opisanie zatrzymanej amunicji, które to wątpliwości pogłębiają zeznania funkcjonariusza zajmującego się magazynem dowodów rzeczowych w osobie A. G.. Mianowicie, na rozprawie w dniu 20 września 2012r. zeznała ona, że każdy (jakikolwiek) dowód rzeczowy musi być „ometryczkowany” i że owa metryczka jest najważniejszą dla jego identyfikacji (k. 2303). Na rozprawie w dniu 4 grudnia 2012r. dodatkowo stwierdziła, że metryczka dowodu rzeczowego musi zgadzać się z wykazem dowodów rzeczowych (k. 2327 – 2327V). Jednakże wykaz dowodów rzeczowych nr I/285/I-I/09, sporządzony przez asp. szt. M. Z. w dniu 30 września 2009r. nie wymienia amunicji kaliber 16 mm. Pod pozycją 4 i 5 opisano wyłącznie 31 sztuk amunicji kaliber 12 mm oraz 6 sztuk amunicji kal. 12 mm typu breneka, zaś opis tejsze jest zgodny z protokołem przeszukania z dnia 4 września 2009r., w którym wymieniono 31 sztuk amunicji śrutowej kal. 12 mm i 6 sztuk amunicji kal. 12, typu breneka (k. 734V). Z powyższego wykazu wynika, że do dyspozycji sądu w ogóle nie przekazano amunicji kal. 16 mm, jakkolwiek protokół rozprawy z dnia 24 maja 2012r. dowodzi, że sąd dokonał oględzin amunicji, w tym 3 sztuk kaliber 16 mm (k. 2269). W aktach znajduje się także ekspertyza trzech naboju myśliwskich kalibrze 16/70 (k. 797). Wszystkie te okoliczności wciąż budzą wątpliwość co do tego, jaką w rzeczywistości amunicję zatrzymano u oskarżonego w toku przeszukania pomieszczeń i czy faktycznie znajdowała się w niej amunicja kalibrze 16 mm, zaś wątpliwości te nie zostały dotychczas należycie wyjaśnione.

Z tych względów zaskarżony wyrok w części skazującej uległ uchyleniu, zaś sprawa J. K. (1) w tym zakresie powinna zostać jeszcze raz, tym razem poprawnie rozpoznana.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Hrubieszowie, w innym składzie powtórzy postępowanie dowodowe z tym, że odnośnie do świadków : S. K. (1), M. K. (1), S. W., W. W. (1) G., M. M., P. K., W. K. M., F. K., S. K. (2), K. K. (3), A. J., A. B., A. K. (2), B. K., M. K. (2), R. O., Z. W. (2), L. M., Z. O., R. R., W. W. (2), P. K., S. B., R. N., M. K. (3), A. C., A. M., J. J. (2), J. J. (3), J. Pasiekę i (...), może poprzestać na ujawnieniu ich zeznań w trybie przepisu art. 442 § 2 kpk. Dokonując ustaleń stanu faktycznego, sąd pierwszej instancji będzie miał na uwadze całokształt materiału dowodnego, włącznie z wyjaśnieniami oskarżonego J. K. (1) oraz zeznaniami świadków składanymi na jego korzyść. Na podstawie tychże i pozostałych dowodów sąd ten samodzielnie ustali stan faktyczny i dokona własnych ocen prawnych, respektując podniesione tutaj zapatrywania prawne, zaś znajdujące się w aktach opinie biegłych z zakresu łowiectwa (J. R. i M. F.) wykorzysta wyłącznie w kwestiach wiedzy specjalistycznej. Dokonując ustaleń w zakresie czynów zarzuconych w pkt 4, 5, 8 i 10 sąd a quo w nowym składzie musi zdawać sobie sprawę z tego, że sprawstwo oskarżonego w tym zakresie, w akcie oskarżenia zostało wywiedzione wyłącznie pośrednio – na podstawie analizy zatrzymanej dokumentacji łowieckiej Koła (...) w D., dokonanej przez biegłego z zakresu łowiectwa M. F. (1). Jednakże, do dokonywania ustaleń mogących stać się podstawą skazania sama taka analiza może nie wystarczyć i konieczne będzie poszukiwanie jej wsparcia w dowodach bezpośrednich. Dokonując oceny zachowania oskarżonego odnośnie do czynów zarzuconych mu w pkt 1 i 2 sąd meriti dosłucha osobę odbierającą od oskarżonego uśmiercone humanitarnie łosie na okoliczność, w jaki sposób zostały spożytkowane przyjęte tusze i czy mięso zostało zbadane przez lekarza weterynarii i jaki był wynik tego badania. Może to mieć wpływ na ocenę szkodliwości społecznej tych czynów, gdyby doszło do wykluczenia działania w błędzie co do bezprawności. Odnośnie do czynu z pkt 3 sąd zwróci uwagę na wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania J. K. (2), z których wynika, że do wystawienia dwóch upoważnień nr 2/291/08 doszło na skutek omyłki. Odnośnie do czynów z pkt 4 i 5 sąd, w oparciu o dokumenty E. E. w postaci pokwitowania MP oraz na podstawie przesłuchania osoby je wystawiającej (k. 172 – 174) ustali, jaki konkretnie rodzaj zwierzyny został dostarczony do tego przedsiębiorstwa i skonfrontuje to z dokumentami wymienionymi przez biegłego M. F. w jego opinii (k. 834 – 835, 836 – 838). Odnośnie do czynów z pkt 6 i 12 sąd rozważy, czy zachowań tam opisanych nie można zakwalifikować z art. 271§ 1 kk. W zakresie czynów z pkt 7 i 9 oceni je także pod kątem nikomej szkodliwości społecznej. Stan faktyczny wskazuje bowiem na to, że wymienione w tych

zarzutach zwierzęta, w celu skrócenia ich cierpień, z przyczyn humanitarnych musiały zostać uśmiercone, zaś z tego tytułu oskarżony nie uzyskał dla siebie żadnych korzyści, - uzyskane za dzika z pkt 9 pieniądze wpłacił na rzecz Koła (...), do którego zadań należy przecież min. ochrona i zachowanie zwierząt łownych oraz ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego (por. art. 3 ustawy Prawo łowieckie). W odniesieniu do czynu z pkt 10 sąd pierwszej instancji będzie miał na uwadze wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania M. K. (4), z których wynika, że to oskarżony J. K. (1), ale M. K. (4) upolował przedmiotowego dzika i dowody te należy zweryfikować, pamiętając o tym, aby nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości nie tłumaczyć niekorzystnie dla oskarżonego (art. 5 § 2 kpk). Powyższą uwagę należy zresztą odnosić i do pozostałych zarzutów, a więc i do czynu z pkt 13, w zakresie którego sąd a quo uwzględni uwagi podniesione we wcześniejszej części uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, a w szczególności będzie dążył do wykluczenia celowego, bądź niezamierzonego przemieszania się amunicji zatrzymanej u oskarżonego J. K. (1) na terenie Komendy Policji w H.. W tym celu przesłucha w charakterze świadków M. Z. oraz M. I., konfrontując ich z oskarżonym J. K. (1), na okoliczność ewentualnych konfliktów w/w funkcjonariuszy z oskarżonym, które mogłyby ich motywować do zamiany trzech naboju kaliber 12 mm na 3 naboje kaliber 16 mm oraz podjęcie próby ustalenia, kiedy taka zamiana mogłaby nastąpić. Wykluczając wersję celowego „podrzucenia” owych szesnastomilimetrowych naboju, sąd meriti wykluczy również możliwość zamiany przypadkowej (niezamierzonej) i w tym zakresie przesłucha w charakterze świadka E. B., na okoliczność, o jakich dwóch przeszukaniach zeznawała na karcie 2302 i czy dotyczyły tego samego postępowania, czy też różnych oraz czy w toku tych przeszukań była zatrzymywana amunicja myśliwska, a także, czy w szafie, do której włożyła amunicję przekazaną jej przez A. K. (1) była tylko ta amunicja, czy też mogła tam znajdować się jeszcze inna amunicja min. kaliber 16 mm, którą M. Z., mógł w dniu 5 września 2009r. pobrać przypadkowo. W toku przesłuchania A. K. (1) sąd a quo ustali datę sporządzenia metryczki (kserokopia na karcie 2336) opisującej 31 sztuk amunicji zatrzymanej w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych J. K. (1) i wyjaśni rozbieżności występujące pomiędzy opisem zatrzymanej amunicji w protokole przeszukania, w którym to protokole brak amunicji kaliber 16 mm (k. 432 – 443), a treścią tejże metryczki wymieniającej taką amunicję oraz pomiędzy treścią notatki urzędowej sporządzonej przez M. Z., z której wynika, że amunicję kaliber 16 mm ujawniono dopiero w dniu 5 września 2009r. (k. 461). W toku przesłuchania tego świadka należy również ustalić, gdzie znajduje się amunicja opisana w protokołach przeszukania i oględzin na kartach nr 5, 9, 12 oraz w wykazie na karcie nr 65, jak też, dlaczego, w wykazie z dnia 30 września 2009r. brakuje wykazania amunicji 16 mm (k. 734). Dopiero po przeprowadzeniu tych i ewentualnie jeszcze innych dowodów Sąd Rejonowy zdecyduje, czy materiał ten zezwoli mu na niewątpliwe przypisanie oskarżonemu posiadania bez zezwolenia amunicji do broni myśliwskiej kaliber 16/70 mm .

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.